IX kadencja

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Obrony Narodowej (nr 44)**
- **Komisji Spraw Zagranicznych (nr 67)**

z dnia 16 listopada 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 44)

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 67)

16 listopada 2021 r.

Komisje: Obrony Narodowej oraz Spraw Zagranicznych, obradujące pod przewodnictwem posła **Michała Jacha (PiS)**, przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej, przeprowadziły:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Traktatu w sprawie Eurokorpusu i statusu jego dowództwa zawartego między Republiką Francuską, Republiką Federalną Niemiec, Królestwem Belgii, Królestwem Hiszpanii i Wielkim Księstwem Luksemburga, sporządzonego w Brukseli dnia 22 listopada 2004 r. (druk nr 1706).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Skurkiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Sławomir Majszyk** zastępca dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, **Przemysław Żurawski vel Grajewski** stały doradca Komisji Spraw Zagranicznych oraz **Emilia Kunikowska** asystentka przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Chorzewski**, **Kamil Strzępek**, **Jacek Zientarski** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Obrony Narodowej.

Witam koleżanki i kolegów posłów. Witam pana ministra Wojciecha Skurkiewicza, sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej. Witam także pozostałych gości. Witam pana pułkownika Bogdana Pidantego, dyrektora Departamentu Wojskowych Spraw Zagranicznych w Ministerstwie Obrony Narodowej oraz pana Ziemowita Waligórę, głównego specjalistę w Departamencie Polityki Bezpieczeństwa Międzynarodowego MON. Czy jest pan Sławomir Majszyk, zastępca dyrektora Departamentu Prawno -Traktatowego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych? Ma być. Może jeszcze za chwilę dojdzie.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Proszę państwa, otrzymali państwo porządek dzienny. Tematem dzisiejszego posiedzenia jest pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Traktatu w sprawie Eurokorpusu i statusu jego dowództwa zawartego między Republiką Francuską, Republiką Federalną Niemiec, Królestwem Belgii, Królestwem Hiszpanii i Wielkim Księstwem Luksemburga, sporządzonego w Brukseli dnia 22 listopada 2004 r. (druk nr 1706). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam porządek dzienny za przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę.

Zatem przystępujemy do rozpatrzenia porządku dziennego. Projekt z druku nr 1706 został skierowany do naszych Komisji do pierwszego czytania przez marszałek Sejmu w dniu 28 października 2021 r. Przypominam, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu ustawy oraz pytania posłów i odpowiedzi wniosko-

dawcy. Wszyscy państwo otrzymali opinię Biura Analiz Sejmowych do druku nr 1706, przygotowaną przez pana Konrada Kuszela.

Proszę przedstawiciela rządu o uzasadnienie projektu z druku 1706.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to jest bardzo ważny moment. Możemy na ten temat dyskutować i wyrazić zgodę na ratyfikację. Jestem przekonany, że będzie ona szczególnie ważna w kontekście dalszego rozwoju Eurokorpusu. Szanowni państwo, Eurokorpus został utworzony w ramach bilateralnej inicjatywy francusko-niemieckiej, podjętej w 1992 r. Później kolejne państwa dołączały do tego porozumienia jako państwa ramowe. To były: Belgia, Hiszpania i Luksemburg. Szanowni państwo, w wyniku uzgodnień pomiędzy tymi państwami 22 listopada 2004 r. w Brukseli został sporządzony Traktat w sprawie Eurokorpusu i statusu jego dowództwa, który wszedł w życie 26 lutego 2009 r.

Eurokorpus jest wielonarodową strukturą wojskową przeznaczoną do planowania i prowadzenia misji i operacji pod auspicjami Unii Europejskiej, Sojuszu Północnoatlantyckiego, ale także Organizacji Narodów Zjednoczonych. Co jest ważne, może być również użyty w ramach tzw. obrony kolektywnej, zgodnie z art. 5 traktatu północnoatlantyckiego. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o sam Eurokorpus, to zakładana liczebność Eurokorpusu wynosi dziś do 927 stanowisk. Obecnie stanowiska są wypełnione na poziomie 76%. To jest 708 stanowisk. Eurokorpus stacjonuje w Strasburgu we Francji. Posiada zdolności do dowodzenia formacjami bojowymi do 60 tys. żołnierzy w różnych operacjach, tak w Europie, jak również poza Europą, w różnych strefach klimatycznych.

Jeżeli chodzi o strony traktatu i liczbę osób, które państwa kontrybuują do Eurokorpusu, Niemcy mają wkład 190 żołnierzy. Jeżeli chodzi o Francję, jest to najliczniejsza kontrybucja – 240 żołnierzy. Belgia – 80 żołnierzy, Hiszpania – 125, Luksemburg – 2 żołnierzy. Jak mówiłem, są to państwa ramowe. Ponadto w skład Eurokorpusu na zasadzie ograniczonego członkostwa wchodzą także państwa stowarzyszone, do których należy zaliczyć Polskę – od 2013 r. – Grecję, Włochy, Rumunię, Turcję oraz Austrię. Co ważne, Polska jako państwo stowarzyszone zabezpiecza dziś 69 stanowisk.

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, sprawa Eurokorpusu jest zapewne państwu dobrze znana, więc nie chciałbym rozwijać jego historii. Być może będą pojawiały się pytania w czasie dyskusji. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na jedną kluczową kwestię i działania Polski, jeżeli chodzi o Eurokorpus. Inicjatywa uzyskania przez Polskę statusu państwa ramowego w Eurokorpusie została podjęta w 2006 r. Działania zmierzające do tego zostały podjęte w latach 2008–2016. Niestety zostały wstrzymane w 2017 r. Zapadła wtedy decyzja, która była uzgodniona z naszymi partnerami, o stopniowej redukcji liczby polskich żołnierzy służących w strukturach Eurokorpusu. Wiązało się to m.in. z sukcesywnym ograniczaniem w planach Eurokorpusu zaangażowania w misje w ramach sojuszu północnoatlantyckiego – przypomnę, że w 2017 r. była o tym ożywiona dyskusja – jak również działania co do zaangażowania polskiego wojska, strony polskiej w realizację postanowień szczytu w Newport, a potem szczytu w Warszawie, związanych ze wzmocnioną wysuniętą obecnością wojsk sojuszniczych na tzw. wschodniej flance NATO.

Obecnie, w związku z tym, że w samym Eurokorpusie nastąpiło wiele zmian, również jeżeli chodzi o funkcjonowanie Eurokorpusu i zwiększenie jego roli w strukturze sił i w strukturze dowodzenia sojuszu północnoatlantyckiego, strona polska postanowiła ponownie aspirować do uzyskania statusu państwa ramowego Eurokorpusu z początkiem 2022 r. Aplikujemy o to, aby być państwem ramowym. Chcemy skierować… Oczywiście już jesteśmy po wstępnych rozmowach, jeżeli chodzi o zaangażowanie jako państwo ramowe. Kontrybuujemy 120 osób do Eurokorpusu, więc to będzie niemal podwojenie tego, co jest w tej chwili.

Jeżeli chodzi o kwestie budżetowe, bo to też jest ważne i pewnie będzie wpływało na państwa decyzję, szacujemy, że koszt uczestnictwa Polski jako państwa ramowego w Eurokorpusie, w tym również tych 120 stanowisk, to będzie koszt średnioroczny wahający się od 58 do 60 mln zł. Jak państwo również wiedzą, jeżeli chodzi o kadrę dowódczą Eurokorpusu, funkcjonuje ona w systemie rotacyjnym. To bardzo ważna infor-

macja, że Polska począwszy od 2023 r. będzie miała możliwość desygnowania swojego przedstawiciela na jedno z kluczowych stanowisk w Eurokorpusie.

Czy możemy powiedzieć? Tak. Możemy powiedzieć, podpowiada mi pan dyrektor. Od 1 stycznia 2023 r. Polak będzie dowódcą Eurokorpusu. To tyle, jeżeli chodzi o kwestie ogólne. Bardzo proszę Wysokie Komisje o przyjęcie tej ustawy.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Czy dotarł przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych?

Zastępca dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Sławomir Majszyk:

Tak. Jestem zastępcą dyrektora, Sławomir Majszyk.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Czyli pan dotarł. Witam, panie dyrektorze. Zaczęliśmy punktualnie. Czy pan dyrektor chce zabrać głos?

Zastępca dyrektora departamentu w MSZ Sławomir Majszyk:

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

W takim razie otwieram dyskusję. Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Andrzej Szewiński. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Szewiński (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, co do kierunku nie mam wątpliwości, że to jest dobry kierunek, że jest decyzja o podpisaniu ratyfikacji czy o tym, żeby Polska była państwem ramowym, ponieważ państwo ramowe może decydować czy współdecydować o mapie drogowej dotyczącej bezpieczeństwa Unii Europejskiej i krajów unijnych. To również zwiększa interoperacyjność, zwiększa kompatybilność i współpracę. To jest ważne, szczególnie w dzisiejszych czasach, kiedy nie tylko chodzi o misje ONZ i Unii Europejskiej, ale również NATO. Zmieniła się architektura bezpieczeństwa. Zmieniło się środowisko bezpieczeństwa.

To, co widzimy na wschodniej flance NATO, czyli w krajach bałtyckich i w Polsce… Mówi się o działaniach hybrydowych, o działaniach *proxy*, w których niewątpliwie klientem zamawiającym jest Federacja Rosyjska, natomiast aktorem pośrednim jest Białoruś. Dużo może się zmienić. Widzimy, co dzieje się na Ukrainie. Też jest bardzo niestabilna sytuacja. Mogę tylko wyrazić pewien żal, że po tym, jak w 2008 r., za czasów rządu Donalda Tuska była podjęta decyzja kierunkowa o tym, żeby doprowadzić do tego, żeby Polska była państwem ramowym. Chyba w 2016 r. była podjęta decyzja o tym, żeby zaprzestać tych działań. To jest czas stracony, bo mogliśmy już być państwem ramowym, współdecydującym od dłuższego czasu, a tak nie jest.

Reasumując, myślę, że to jest dobry kierunek. Mam tylko takie pytanie. Dla mnie jest to oczywiste, że to się wpisuje w całą strategię paktu północnoatlantyckiego. Ale mam pytanie, żeby utwierdzić się w przekonaniu, że nie ma tutaj pewnego dublowania, jeżeli chodzi o jakieś działania, o dowodzenie, o struktury wojskowe. Wiadomo, że są też sceptycy, którzy uważają, że powinien być tylko jeden pakt – północnoatlantycki – a w ramach tego paktu powinna być przygotowana cała strategia i plany ewentualnościowe.

Następne pytanie jest bardziej techniczne. Jaki jest czas podjęcia operacji od momentu uzyskania mandatu przez formacje Eurokorpusu, od momentu podjęcia decyzji politycznej? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan poseł, pan minister Czesław Mroczek.

Poseł Czesław Mroczek (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, pan minister Skurkiewicz powiedział nam przed chwilą, że to ważny moment w zakresie dążeń Polski do zmiany swojego uczestnictwa i dążenia do zostania państwem ramowym.

Tu pełna zgoda. Ale warto zauważyć jeszcze jeden element, równie ważny, o którym będę chciał za chwilę powiedzieć. Wiadomo, że Eurokorpus jest niezwykle ważnym elementem systemu bezpieczeństwa Unii Europejskiej i NATO. Myślę, że w świetle pogorszonej sytuacji bezpieczeństwa w naszym regionie, z którą mamy zresztą do czynienia już od kilku lat, szczególnie ważne jest, żeby Polska wykorzystywała takie elementy systemów bezpieczeństwa, jak Eurokorpus i swoje uczestnictwo w tych instytucjach do ich wzmocnienia.

Powiedzmy to jasno. Przypomnijmy tę historię. To jest drugi element działań rządu PiS, który trzeba tutaj przy okazji członkostwa Polski w Eurokorpusie wyraźnie podnieść. Pierwszym jest fakt, że Polska powinna odgrywać w Eurokorpusie aktywną rolę i maksymalizować swój udział w Eurokorpusie, co będziemy czynili. Drugim jest fakt, że rząd PiS przerwał wysiłki Polski związane ze zmianą charakteru naszego uczestnictwa z państwa stowarzyszonego na państwo ramowe. Decyzja zapadła w 2008 r. W 2016 r., a później w 2017 r. – co uzgodniono – Polska miała stać się państwem ramowym, a Polak, polski generał miał zostać dowódcą Eurokorpusu w 2018 r. Dokładnie w 2017 r. w tej ważnej sprawie rząd PiS przerwał te starania. To znaczy, przerwał te uzgodnienia. Odstąpił od tych uzgodnień i de facto podjął decyzję o wycofaniu się z Eurokorpusu. Dokładnie mówiąc, był to minister obrony Antoni Macierewicz. To trzeba niezwykle mocno podkreślić.

To było działanie z wyraźną szkodą dla interesów naszego kraju. Zamieszanie, które wywołało kilkuletnie opóźnienie w pogarszającej się sytuacji bezpieczeństwa… Tak działa rząd PiS, lekceważąc interesy kraju, lekceważąc interesy naszych obywateli. Dziękuję bardzo. Ważne jest, że w tej chwili naprawiamy te szkody.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję.

Pan minister Antoni Macierewicz. Bardzo proszę, panie ministrze.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mogę tylko powiedzieć – nie mam zamiaru dyskutować – że mamy do czynienia z jakimiś absurdalnymi kłamstwami. Mniej więcej takimi samymi, jak te, które były formułowane w latach 2016–2017 przez różne publicystyczne materiały wrogie Prawu i Sprawiedliwości, wrogie naszej obecności w NATO i wzmocnieniu naszej armii, wzmocnieniu obecności NATO w Polsce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy?

W takim razie zamykam dyskusję. Proszę państwa, zanim poproszę pana ministra, chcę powiedzieć – bo warto to wiedzieć – co takiego się stało pomiędzy 2017 r., kiedy Polska zdecydowała się wycofać z tych negocjacji, a chwilą obecną. Jednak sytuacja, zarówno wewnątrz Unii Europejskiej dotycząca polityki bezpieczeństwa, sytuacja w NATO, jak i sytuacja w zadaniach, które państwa ramowe narzucają Eurokorpusowi, zmieniła się. Sytuacja jest inna. Również jako poseł chciałbym, żeby pan minister to wyjaśnił. Wtedy z pełnym przekonaniem głosowałem za. Popierałem decyzję pana ministra. Uważałem, że to jest słuszna decyzja. Natomiast w tej chwili również dwiema rękami zagłosuję za przyjęciem tej ustawy. Od 2008 r. był szczyt w Walii, był szczyt w Warszawie. Proszę państwa, jednak od 2008 r. postrzeganie zagrożeń w Europie i postrzeganie zagrożeń w naszym kraju zmieniło się. I to nie tylko dlatego, że zmieniła się władza. Także z powodu działań naszego sąsiada sytuacja w regionie zmieniła się.

Bardzo proszę, panie ministrze, o odpowiedzi na pytania posłów.

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, choć rozumiem głosy krytyki płynące ze strony opozycji, chcę jeszcze raz powtórzyć i jeszcze raz podkreślić, że sam Eurokorpus z 2014 r., 2015 r. czy 2016 r. i ten z 2021 r. to zupełnie inny Eurokorpus, choć jest ta sama nazwa. Proszę mieć świadomość, że sam balans, jeżeli chodzi o działania prowadzone w ramach Eurokorpusu i określone ciężary i wagi co do pracy, współpracy i zaangażowania są zupełnie różne. Podkreślaliśmy to – i mówiłem to w swoim wystą-

pieniu – że kwestie Eurokorpusu, w którym kluczowe elementy były związane z polityką Unii Europejskiej, a w ramach Eurokorpusu kwestie dotyczące NATO, zaangażowanie sojuszu północnoatlantyckiego i działalności były drugorzędne czy kolejnego rzędu.

Akurat z tym się nie identyfikowaliśmy. Nie akceptowaliśmy tego w 2016 r. Tym bardziej, że proszę pamiętać o tym, że 2016 r. to jest szczyt NATO w Warszawie. To są konkretne ustalenia związane ze wzmocnioną obecnością wojsk sojuszniczych na wschodniej flance NATO. To są decyzje związane z działaniem brygadowej grupy bojowej tu, wprost na terenie Rzeczypospolitej. Wtedy też te decyzje, które były podejmowane, były jasno precyzowane, że gwarantem bezpieczeństwa nie jest Eurokorpus czy Unia Europejska pod względem militarnym, tylko sojusz północnoatlantycki. Przypomnę również, że to właśnie na kanwie Eurokorpusu w owym czasie toczyła się dyskusja rządów, przynajmniej w kilku stolicach europejskich, o tworzeniu tzw. armii europejskiej.

Proszę pamiętać o tym, że dzisiaj dyskutujemy też w określonej sytuacji i bogatsi doświadczeniem ostatnich lat. Dziś zaangażowanie wojsk amerykańskich, jeżeli chodzi o wschodnią flankę NATO, ich obecność w Polsce jest wymierna, jest namacalna, jest konkretna. To nie jest 200 żołnierzy, jak bywało drzewiej. To są naprawdę wymierne liczby żołnierzy amerykańskich, brytyjskich, chorwackich, rumuńskich, którzy są w Polsce i funkcjonują w ramach różnych formatów. Przecież panowie wiedzą, w jaki sposób to wszystko funkcjonuje, a przynajmniej członkowie Komisji Obrony Narodowej. Ta ewolucja podejścia, również samego Eurokorpusu, ta zmiana podejścia i te ciężary przekserowane w stronę sojuszu północnoatlantyckiego, jak również uczestniczenie Eurokorpusu w kluczowych decyzjach, które są podejmowane w ramach sojuszu i ten głos, który jest słyszalny, dziś oceniamy bardzo pozytywnie. Tę zmianę również oceniamy bardzo pozytywnie.

Chciałbym też powiedzieć jednoznacznie, że nie przystąpiliśmy do Eurokorpusu jako państwo ramowe. Cały czas byliśmy obecni w Eurokorpusie. Ta kontrybucja w postaci 69 żołnierzy, która cały czas była realizowana, jest po dzień dzisiejszy. Mało tego. Być może to był zmysł negocjacyjny czy podejście negocjacyjne. Udało nam się wiele kluczowych kwestii dla funkcjonowania Eurokorpusu i polskiej obecności jako państwa ramowego wynegocjować. Już wspomniałem, że w 2023 r. to będzie dowódca Eurokorpusu, tak w największym, telegraficznym skrócie. W 2024 r. będzie szef sztabu, w 2025 r. to będzie zastępca szefa Eurokorpusu. Już tylko te trzy przykłady pokazują, jakie nadzieje są pokładane w stosunku do Polski, jakie są oczekiwania i jaka będzie nasza działalność w Eurokorpusie.

Jako państwo ramowe będziemy mieć liczbę zaangażowanych żołnierzy, która też będzie znacząca. 120 żołnierzy, którzy będą zaangażowani, to nie jest mało. To jest liczba wymierna. Należy się z tego cieszyć, że Eurokorpus z obecnością Polski będzie funkcjonował z nową jakością, jak również, że będzie to wpływało na poprawę bezpieczeństwa. Jestem przekonany, że również w naszym regionie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

W takim razie zamykam debatę.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 1706. Stwierdzam również, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego. Zatem składam wniosek o niezwłoczne przystąpienie do rozpatrzenia projektu. Nie słyszę sprzeciwu. Przyjmuję, że Komisje zdecydowały o przystąpieniu do rozpatrzenia projektu ustawy.

Zatem przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 1706.

Otwieram dyskusję. Czy przedstawiciel rządu chce zabrać głos?

Sekretarz stanu w MON Wojciech Skurkiewicz:

Nie, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Czy członkowie obu Komisji? Czy ktoś z członków Komisji chce zabrać głos? Czy przedstawiciel Biura Legislacyjnego chce zabrać głos? Nie. Dziękuję.

W takim razie, czy są zastrzeżenia do tytułu ustawy? Uznaję, że Komisje przyjęły tytuł ustawy.

Czy są uwagi do art. 1? Nie widzę. Uznaję, że Komisje przyjęły art. 1.

Czy są uwagi do art. 2? Nie widzę. Uznaję, że Komisje przyjęły art. 2.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisje jednogłośnie zaakceptowała projekt ustawy z druku nr 1706. Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisje przyjęły sprawozdanie.

Proszę państwa, przystępujemy do wyboru… Musimy wybrać posła sprawozdawcę. Będę zaszczycony, jeżeli będę mógł pełnić tę funkcję, chyba że są jakieś inne propozycje. Jeżeli nie ma, rozumiem, że Komisje zgodziły się na moją osobę, za co serdecznie dziękuję.

Informuję, że na tym porządek obrad został wyczerpany.

Dziękuję państwu. Dziękuję, panie ministrze. Dziękuję zaproszonym gościom.

Zamykam posiedzenie Komisji.